

Koniec poszukiwań zaginionych górników...

Data publikacji: 22.04.2022 12:12

Akcja ratownicza w kopalni Pniówek w Pawłowicach ogranicza się do izolacji rejonu katastrofy. Taką decyzję – ze względu na duże zagrożenie kolejnymi wybuchami metanu i bezpieczeństwo zastępów ratowniczych – podjął sztab kryzysowy poszerzony o naukowców.



Fot: <https://twitter.com/jsw>

– To są bardzo trudne decyzje, musimy jednak myśleć o bezpieczeństwie ratowników. Wysłanie ich w tak niebezpieczny rejon byłoby ryzykowne i tym samym bardzo nieodpowiedzialne – powiedział Tomasz Cudny, prezes zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Od początku akcja ratownicza prowadzona była w trudnych warunkach. Znacznemu pogorszeniu sytuacja uległa w czwartek wieczorem podczas dokładania kolejnych odcinków lutniociągu. W trakcie wycofywania ratowników doszło do wybuchów, w wyniku których podmuchy objęły 10 ratowników. Ośmiu z nich z lekkimi obrażeniami trafiło do szpitali, między innymi w Jastrzębiu-Zdroju, Żorach, Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Pszczynie. Kilku z nich zostało na obserwacji, pozostali zostali wypisani do domów. Ich zdrowiu i życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

– Determinacja zastępów ratowniczych, aby dotrzeć do poszkodowanych była ogromna – mówił Edward Paździorko, zastępca prezesa zarządu JSW ds. technicznych i operacyjnych. – Mimo stabilizacji powietrza podczas prowadzonej akcji, nastąpił kolejny wybuch, co było poza naszą kontrolą. Potrzebna jest stabilizacja atmosfery na dole, żeby wykluczyć następne niekontrolowane wybuchy. To pozwoli ocenić później sytuację i przystąpić do izolacji rejonu. Sama determinacja ratowników, choć ogromna, mogła przynieść narażenie kolejnych zastępów – dodał Edward Paździorko.

Do tej pory potwierdzono śmierć 5 pracowników, siedmiu kolejnych jest zaginionych. Do wypadku doszło w ścianie N-6 na poziomie 1000 metrów w stronę kwadrans po północy. W zagrożonym rejonie przebywało łącznie 42 pracowników. 21 z nich przebywa w szpitalach, wśród nich 10 w Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich. Nieoficjalnie wiadomo, że wśród poszkodowanych są również górnicy z terenu naszego powiatu.

Red./mat.pras.

Pisaliśmy:

- [Pniówek: kolejny wybuch](#)
- [Akcja ratunkowa na Pniówku](#)



JSW S.A.

about 3 years ago



Tomasz Cudny, prezes Jastębskiej Spółki Węglowej, do której należy kopalnia Pniówek, przekazał na briefingu w piątek o 9.30, że podjęli decyzję "o odstąpieniu od prowadzenia akcji ratowniczej w celu wydobywania tych siedmiu górników". - Akcja ratownicza będzie prowadzona w celu zaizolowania obszaru kopalni, żeby nie zagrażała funkcjonowaniu ludzi w innych częściach zakładu. Jest to bardzo trudna decyzja - dodał.

Wysyłanie ratowników byłoby obecnie "nieodpowiedzialne"

- Już byśmy... [See more](#)



23



8



46